

117/132

Nr. akt Kp.s. 855/46

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 13 sierpnia 1946 r. 14 r. w _____

Sędzia Sledczy _____ rejonu Sądu Okręgowego w _____ z siedzibą

w _____ Sąd Grodzki w "albrzyehu", Oddział _____w osobie Sędziego Jozefa Sorokoz udziałem Protokółanta C. Kuchnickiego apl.sad.

w obecności stron _____

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności kamej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na za sadzie art. _____ k.p.k. po czym —²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Maksymilian Schauner36 lat

Wiek _____

Imiona rodziców Abraham i ReginaMiejsce zamieszkania Wyalbrzych ul. Psie Pole 16Zajęcie introligatorWyznanie mejrze mojzeszoweKaralność niekaranyStosunek do stron obcy ³⁾~~Z obozu w Łaszowie zostałem przewieziony do Mathausen-Tan.~~Byłem w obozie koncentracyjnym w Plaszowie. Amon Goeth był ~~był~~

likwidatorem getta w Bochni w Tarnowie i Krakowie. i zarazem szefem

obożu w Łaszowie. Z getta w Krakowie przyszedłem ~~do dnia~~ dnia 13marca 1944 r. i ~~byłem w tym obozie~~ do obozu koncentracyjnego

w Plaszowie i byłem w tym obozie do sierpnia 1944 r. to jest do

czasu likwidacji obozu. Przez cały czas mojego pobytu w obozie

szefem obozu był sadysta i zdecydowany zbrodniarz Amon Goeth.

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakie udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

Miałem nozose a nawet siła faktu musiałem codziennie patrzeć na jego zbrodnie których dokonywał na oczach całego obozu. Ulubionym jego miejscem odbierania ludziom życia to był strzał w tył głowy. Nawet zmarłych przez powierzenie strzelał już po śmierci z rewolweru w tył głowy. Mordował nawet bez powodu, bo zabijał ludzi zgietych przy pracy kilofem strzelając do nie niewinnych i niespodziewających się śmierci w tył głowy. Nie było dnia, żeby przecinając po obozie nie zabił kogo. Ponadto regularnie ludzi okradali zaopierając im żywność. Robili to w ten sposób, że przyznawali dla więźniów sprzedawali gdy tylko nadeszły z rozkazu wyższych władz, a więźniom wydawali tak małe racje żywności, że musieli pomagać sobie żywnością przyslaną nielegalnie jego zdaniem z za obozu, za który to występki, gdy doszło do jego wiadomości strzelał osobiście chociażby i większe grupy ludzi. W pierwszych dniach 1944 r. za kazał zamordować 59 osób za to, że pomagali swoim towarzyszom w zdobyciu żywności. Wykonali to przy wszystkich ukraińcy obozowi na jego rozkaz, jeśli kto był jeszcze z tych osób on sam dokonywał zbrodni. Trupy na jego rozkaz palono w obozie na stosie podlewając materiałami palnymi. Nigdy nikomu nie podarował życia i niczyja osoba nikomu nie pomogła. Widziałem jak zastrzelił 13 letniego chłopaka, który prosił o darowanie życia, prosba nie pomogła; kazał chłopca powiesić i nie dość na tym sam go jeszcze co tylko powieszanego poprawił strzałem z rewolweru strzelając do niego w tył głowy.

Utrzymywał Goethe także w Krakowie dom rozpusty, z którego ozerpał zyski obracane na wódkę, gdyż zawsze był duże ilości zbierając na ta wódkę nawet pieniądze od więźniów. W domu rozpusty umieszczał dziewczęta nawet z dobrych rodzin chwycione na ulicy Krakowa.

P. Kucharski
 apl. rad.

ella kszyngau Schammy

Jan